

Postanowienie z dnia 20 lipca 2010 r.

III SPP 16/10

Niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania wywołanego skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Przewodniczący SSN Romualda Spyt, Sędziowie SN: Bogusław Cudowski (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 lipca 2010 r. sprawy ze skarg Piotra W. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Gdańsku [...].

1. skargę z dnia 29 października 2009 r. przekazał do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie,
2. odrzucił skargę z dnia 31 maja 2010 r.

U z a s a d n i e n i e

Pismem z 15 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku przekazał do Sądu Najwyższego skargę powoda Piotra W. z 31 maja 2010 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Jednocześnie pismem z 14 czerwca 2010 r. ten sam Sąd Apelacyjny przekazał do Sądu Najwyższego skargę powoda Piotra W. z 29 października 2009 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Konieczne jest więc oddzielne zreferowanie podnoszonych w tych dwóch skargach zarzutów oraz przedstawienie stanu faktycznego, który był podstawą dla ich wniesienia.

Piotr W. pozwem z 5 stycznia 2009 r. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gdańsku z powództwem o ochronę dóbr osobistych przeciwko pracodawcy (Sąd Okręgowy w Gdańsku oraz Sąd Rejonowy w Gdyni) oraz przeciwko osobom reprezentującym pracodawcę (P.M. - sędzia Sądu Okręgowego w Gdańsku, jednocześnie prezes

Sądu Rejonowego w Gdyni oraz W.A. - sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, jednocześnie prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku). Jednocześnie powód na podstawie art. 50 k.p.c., art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 49 k.p.c. złożył wniosek o wyłączenie od udziału w sprawie „wszystkich sędziów orzekających w sądach Apelacji Gdańskiej”. Uzupełniając wniosek o wyłączenie sędziów, złożył listy sędziów orzekających w sądach okręgowych apelacji gdańskiej. Przyjęto więc, że powód w istocie wniósł o wyłączenie wszystkich sędziów orzekających w sądach okręgowych apelacji gdańskiej (czyli sędziów Sądów Okręgowych w Bydgoszczy, Elblągu, Gdańsku, Słupsku, Toruniu i Włocławku) oraz wszystkich sędziów orzekających w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku. Postanowieniem z 25 września 2009 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uwzględnił częściowo wniosek powoda o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego w Gdańsku, wyłączając zdecydowaną większość tych sędziów od rozpoznania sprawy. Pismem z 29 października 2009 r. (zbieżność dat z pierwszą skargą na przewlekłość jest przypadkowa) powód ponowił - na podstawie art. 50 k.p.c. i art. 49 k.p.c. - wniosek o wyłączenie od udziału w sprawie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Zdaniem powoda, w przypadku każdego z sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku okolicznością przemawiającą za wyłączeniem jest fakt, że jednym z pozwanych jest sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - W.A., pełniący jednocześnie funkcję prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku. Powód przedstawił listę wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego podlegających wyłączeniu. Wniosek ten podlegał rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jako sąd przełożony nad Sądem Apelacyjnym (art. 52 § 1 k.p.c.). Postanowieniem z 7 stycznia 2009 r.[...] Sąd Najwyższy wyłączył wymienionych imiennie w postanowieniu sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i do rozpoznania wniosku powoda o wyłączenie sędziów orzekających w Sądach Okręgowych „Apelacji Gdańskiej” wyznaczył Sąd Apelacyjny w Szczecinie.

W skardze z 29 października 2009 r. adresowanej „do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku” z powołaniem się na art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 5, art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) powód wniósł o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w przedmiocie rozpoznania jego wniosku o wyłączenie od udziału w sprawie sędziów Apelacji Gdańskiej nastąpiło naruszenie przez Sąd Okręgowy w Gdańsku oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuza-

sadnionej zwłoki. Wniesiono o: 1) wydanie sądom rozpoznającym sprawę (Sądowi Okręgowemu w Gdańsku i Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku) zaleceń podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności, mających na celu usunięcie dotychczasowych uchybień i niezwłoczne wyznaczenie sądu do rozpoznania niniejszej sprawy (art. 6 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość), 2) przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku 10.000 zł (art. 6 ust. 3 i art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość). Powód w uzasadnieniu skargi z 29 października 2009 r. obszernie opisał nieprawidłowe, w jego opinii, działania i zaniechania Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w przedmiocie jego wniosku o wyłączenie sędziów. Ze względu na treść pkt 1. niniejszego postanowienia, wystarczy przytoczyć pogląd powoda, w jaki sposób Sąd Okręgowy i Apelacyjny w Gdańsku powinny były rozpoznać jego wniosek o wyłączenie sędziów, aby nie doszło do przewlekłości postępowania. Po pierwsze, Prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku powinien przekazać wniosek skarżącego o wyłączenie wszystkich sędziów Apelacji Gdańskiej do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Powinno to nastąpić niezwłocznie bez oczekiwania na złożenie przez sędziów Sądu Okręgowego w Gdańsku wyjaśnień określonych w art. 52 § 2 k.p.c. Po drugie, Prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku przed przekazaniem sędziom tego sądu do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Okręgowego w Gdańsku czy sędziów innych sądów okręgowych Apelacji Gdańskiej powinien niezwłocznie przekazać wniosek skarżącego w zakresie wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku do Sądu Najwyższego. Również w tym przypadku powinno to nastąpić bez oczekiwania na złożenie przez sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyjaśnień z art. 52 § 2 k.p.c. Po trzecie, najpierw Sąd Najwyższy w stosunku do sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, a następnie ten sąd, który po rozstrzygnięciu wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku będzie właściwy do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziów sądów okręgowych Apelacji Gdańskiej w stosunku do tych sędziów powinny zobowiązać jednocześnie wszystkich sędziów danego sądu objętych wnioskiem do złożenia w krótkim (jednym i tym samym dla wszystkich sędziów) terminie wyjaśnień w przedmiocie wniosku (ewentualnie zrezygnować z nich, uznając je za bezprzedmiotowe z uwagi na oczywistość istnienia podstaw do wyłączenia objętych wnioskiem sędziów od udziału w sprawie).

W skardze z 31 maja 2010 r. adresowanej „do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie” z powołaniem się na art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 6, art. 4 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania powód wniósł o

stwierdzenie, że „w postępowaniu sądowo-administracyjnym wszczętym skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wniesioną do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w dniu 29 października 2009 r.” nastąpiło naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniesiono o: 1) wydanie sądowi rozpoznającemu sprawę zaleceń podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności mających na celu usunięcie dotychczasowych uchybień i niezwłoczne wyznaczenie sądu do rozpoznania skargi z 29 października 2009 r. (art. 6 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania), 2) przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 5.000 zł (art. 6 ust. 3 i art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania).

W uzasadnieniu skargi przypomniano, że 29 października 2009 r. powód złożył w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skargę na przewlekłość postępowania. Powód zaznaczył, że ze względu na fakt, iż skarga zawierała zarzuty pod adresem Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, została przez niego wniesiona za pośrednictwem obu tych sądów do Sądu Najwyższego. W postępowaniu sądowo-administracyjnym wszczętym tą skargą nie zostało wydane orzeczenie, co narusza art. 11 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. W opinii powoda fakt, że Sąd Najwyższy jako adresat tej skargi nie podjął w stosunku do niej żadnego rozstrzygnięcia oraz że wszyscy sędziowie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku zostali wyłączeni od udziału w rozpoznaniu tej sprawy, uzasadniają przypuszczenie, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku skardze z 29 czerwca 2009 r. nie nadał dotychczas prawidłowego biegu.

Powód podniósł również, że w stosunku do skargi z 31 maja 2010 r. nie ma zastosowania art. 14 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Skarga ta nie została wniesiona „w tej samej sprawie” co skarga z 29 października 2009 r. Ta pierwsza (z 29 października 2009 r.) dotyczy przewlekłości postępowania sądowego prowadzonego na różnych etapach przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny w Gdańsku. Z kolei druga (z 31 maja 2010 r.) dotyczy przewlekłości postępowania sądowo-administracyjnego wszczętego skargą z 29 października 2009 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy dotyczy dwóch kwestii. Należy ocenić dopuszczalność rozpoznania przez Sąd Najwyższy po pierwsze skargi z 29 października 2009 r. i po drugie skargi z 31 maja 2010 r.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania „Sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie”. Przepis art. 4 ust. 1b tej ustawy stanowi, że „jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym - właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny”. Przepis ten wszedł w życie 1 maja 2009 r.; został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. a ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Tym samym, ma zastosowanie do skargi z 29 października 2009 r.

Ze skargi z 29 października 2009 r. oraz z uzasadnienia skargi z 31 maja 2010 r., jednoznacznie wynika, że zarzuty tej pierwszej dotyczą przewlekłości postępowania tak przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, jak i przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku. Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 4 ust. 1b ustawy o skardze na przewlekłość w związku z art. 200 § 1 k.p.c. oraz mając na względzie postanowienie Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2010 r., II PO 6/09, przekazał do rozpoznania skargę z 29 października 2009 r. Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie.

Istota problemu, który powstał w następstwie wniesienia skargi z 31 maja 2010 r. sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest wniesienie skargi na przewlekłość postępowania, które wszczęte zostało skargą na przewlekłość postępowania. Możliwe jest bowiem, że sąd do którego wnosi się skargę (a któremu skarga zarzuca przewlekłość) nie przekaże niezwłocznie (art. 7 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania) skargi sądowi właściwemu. Dotyczyć to może również sądu właściwego do rozpoznania skargi, który wyda orzeczenia w sprawie skargi na przewlekłość, uchybiając terminowi dwumiesięcznemu z art. 11 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Nie jest to problem teoretyczny. Wystarczy wskazać stan faktyczny sprawy, którą zajmował się Sąd Najwyższy (postanowienie z 13 listopada 2007 r., III SPP 44/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 368), gdzie na skutek opóźnienia w przekazaniu skargi przez Sąd Apelacyjny, z oczywistym naruszeniem art. 7 ustawy, nie została ona rozpoznana przez 8 miesięcy od jej wpłynięcia. Sąd Apelacyjny w niedopuszczalny sposób wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej już po wniesieniu skargi na przewlekłość i wstrzymywał przez to przekazanie skargi do

Sądu Najwyższego do czasu prawomocnego rozpoznania apelacji. Było to, jak się wydaje, celowe działanie, które miało doprowadzić do umorzenia postępowania (art. 355 § 1 k.p.c.) przez Sąd Najwyższy w sprawie wszczętej skargą (zob. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 376). Taką praktykę słusznie uznano za celowe naruszenie prawa strony do sądu w zakresie objętym skargą.

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy różni się jednak w zasadniczy sposób od rozstrzygniętego postanowieniem Sądu Najwyższego z 13 listopada 2007 r. W przedmiotowej sprawie złożono bowiem skargę na przewlekłość postępowania na postępowanie wszczęte skargą na przewlekłość. Przepisy ustawy o skardze na przewlekłość postępowania nie przewidują wprost dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu dotyczącym przewlekłości postępowania. Z pewnością o dopuszczalności takiego środka nie rozstrzyga art. 7 i art. 11 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Przepisy te w bezpośredni sposób odnoszą się do sytuacji procesowej, w której skarga na przewlekłość została już złożona do sądu, przed którym toczy się postępowanie (art. 5 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Zgodnie z art. 7 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sąd, do którego wniesiono skargę, przedstawia ją niezwłocznie sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie. Z kolei zgodnie z art. 11 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sąd właściwy do rozpoznania skargi wydaje orzeczenie w terminie dwóch miesięcy, licząc od daty jej złożenia. Wskazane przepisy nakładają na sąd, do którego składa się skargę i na sąd właściwy do jej rozpoznania, określone obowiązki - podjęcia działań, które w maksymalny sposób mają przyspieszyć rozpoznanie skargi. Przepisy te traktują jedynie o obowiązkach sądu i mogłyby ewentualnie stanowić wyłączenie przesłankę zasadności skargi na przewlekłość (przesłanka bezprawności), precyzując sformułowanie z art. 2 ust. 1 ustawy, że przewlekłość zachodzi wówczas, gdy „postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”. Podobne stanowisko prezentowane jest w literaturze, gdzie podnosi się, że termin dwumiesięczny z art. 11 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania jest jedynie terminem instrukcyjnym (np. M. Babiak: Skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Radca Prawny 2005 nr 3, s. 44) i jego naruszenie oraz uchybienie art. 7 ustawy nie może być podstawą odrębnej skargi na przewlekłość

postępowania (P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński: Skarga na przewlekłość postępowania sądowego. Komentarz, Warszawa 2007, ss. 62, 75). Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia ma więc art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, który stanowi odpowiednio, że ustawa reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu. Podstawowym celem skargi jest więc realizacja „prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”, które to prawo mieści się w pojęciu prawa do rzetelnego procesu sądowego przewidzianym w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Istotne znaczenie ma więc rozumienie pojęcia „sprawy” użytego w art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

W uchwale Sądu Najwyższego z 23 marca 2006 r., III SPZP 3/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 341) odróżniono regulacje zawarte w ustawie o skardze na przewlekłość postępowania, które pełnią funkcję publicznoprawną, sprowadzającą się do wymuszenia sprawnego działania organów sądowych, a tym samym pełnej realizacji zagwarantowanego jednostce przez Konstytucję RP prawa do sądu w sprawie zawisłej przed sądem, od tych jej regulacji, które realizując cel prywatnoprawny, pełnią funkcję odszkodowawczą w razie przewlekłości działania organów państwa. W powołanej uchwale przedstawiono pogląd, że sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest dochodzenie pieniężnej rekompensaty za przewlekłość postępowania, a nie jest nią kwestia związana z uruchomieniem incydentalnych procesowych mechanizmów wymuszających sprawność postępowania we właściwej sprawie w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP. W tym sensie rozpoznanie skargi nie ma samodzielnego przedmiotu, lecz jest jedynie elementem postępowania co do istoty sprawy i nie stanowi „nowej sprawy” (tak samo też w postanowieniach Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2005 r., V CNP 7/05, LEX nr 369421, z 3 października 2005 r., III SO 19/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 403). W uchwale podkreślono bardzo wyraźnie, że prawo do sądu służy nie w sprawie w przedmiocie przewlekłości postępowania, ale w sprawie, w której doszło do przewlekłości postępowania, a skarga na przewlekłość postępowania jest jedynie procesowym mechanizmem wymuszenia pełnej realizacji tego prawa (wymóg rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie jest tylko jednym z elementów szerszego, ogólniejszego prawa do sądu).

Tym samym, przedmiot skargi na przewlekłość postępowania nie jest sprawą w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP. Już z tego względu można przyjąć, że ustawa o skardze na przewlekłość postępowania przewiduje wnoszenie tego specjalnego środka jedynie w celu ochrony prawa do rozpoznania sprawy (art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania), a nie ochrony prawa do rozpoznania każdego postępowania, w tym incydentalnego, do jakiego zalicza się postępowanie w przedmiocie skargi na przewlekłość (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71, T. Zembruski: Niezaskarzalność orzeczeń w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, *Palestra* 2006, nr 9-10, s. 29).

Niezależnie od powyższych uwag, należy zaznaczyć, że Izba Karna Sądu Najwyższego zajmowała się dopuszczalnością skargi na przewlekłość w postępowaniu na przewlekłość. Nie przewidziano możliwości wniesienia takiego środka. Zaprezentowano inną niż przedstawiona wyżej argumentację. W postanowieniu z 16 czerwca 2005 r., KSP 5/05 (OSNKW 2005 nr 9, poz. 88) stwierdzono, że w postępowaniu o naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie przysługuje skarga na przewlekłość postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że art. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zawiera taksatywnie wymienione rodzaje postępowań, w których stronom lub innym uczestnikom postępowania przysługuje prawo do złożenia skargi na przewlekłość postępowania. W katalogu postępowań wymienionych w tym przepisie ustawodawca nie wymienia jednak postępowania o naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, co oznacza, że w takim postępowaniu tego rodzaju skarga nie przysługuje. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2005 r., KSP 7/05 (niepublikowane) podobnie stwierdzono, że art. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania nie stanowi podstawy do żądania stwierdzenia przewlekłości w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym przepisami tej ustawy.

Należy zgodzić się powyższym i stwierdzić, że nie ma racji powód, który podnosi, że jego skarga z 29 października 2009 r. wszczęła postępowanie sądowo-administracyjne i na tej podstawie byłby on uprawniony, zgodnie z art. 3 pkt 6 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, do wniesienia skargi. Wskazany przez niego przepis odnosi się bowiem do pojęcia skarżącego i uczestnika postępowania w ro-

zumieniu art. 32 i 33 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm. (tak też M. Baduchowska: Ochrona prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowo-administracyjnym w rozsądnym terminie, Doradca Podatkowy 2005 nr 6, s. 39).

Z powyższego wynika więc, że niedopuszczalna jest skarga na opieszałość postępowania wywołanego skargą na przewlekłość postępowania. Sąd Najwyższy na podstawie art. 4 ust. 1b ustawy o skardze na przewlekłość postępowania w związku z art. 200 § 1 k.p.c. oraz art. 9 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł jak w sentencji.

=====